POLSKI ZWIĄZEK WĘDKARSKI ZARZĄD OKRĘGU w LUBLINIE

20-470 LUBLIN ul. Nałkowskich 105

TEL. biuro/dyr. /081/ 745-66-60 biuro/księg. /081/745-66-61 fax./sek. /081/ 745-66-62

NIP 712-14-02-988 REGON 430688785

Strona http://pzw.org.pl/lublin/ e-mail:zopzwlublin@wp.pl

KONTO: BGŻ S.A. O/Lublin Nr 81 2030 0045 1110 0000 0050 6830

Lublin, 30.01.2017 r.

GRW-5/2017

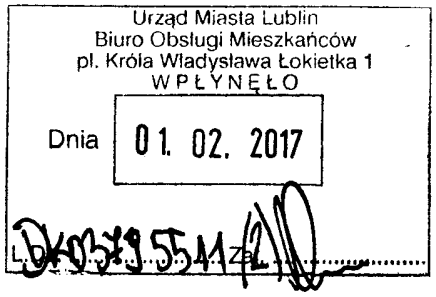

Urząd Miasta Lublin

plac Króla Władysława Łokietka 1

20-109 Lublin

W związku z opracowywaniem koncepcji programu rewitalizacji i zagospodarowania doliny rzeki Bystrzycy na lata 2017-2027 zamieszczonej dnia 10.01.2017 r. na miejskiej stronie www.lublin.eu Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego jako przedstawiciel tak licznej grupy społecznej jaką są wędkarze w załączeniu przedstawia swoje uwagi do w/w programu.

Z poważaniem,

PREZES
ZO PZW w LUBLINIE
mgr Edward Kosiewski

Załączniki:

1. Uchwała nr 219/2017.
2. Uwagi do programu Rewitalizacja Bystrzycy.

Uchwała Nr 219/2017

Prezydium Zarządu Okręgu PZW w Lublinie z dnia 30 stycznia 2017 roku w sprawie zgłoszenia wniosku do Urzędu Miasta Lublinie dotyczącego rewitalizacji rzeki Bystrzycy.

W związku z planowaną przez Urząd Miasta Lublina rewitalizacją rzeki Bystrzycy i Zalewu Zemborzyckiego w latach 2017 - 2027 oraz na podstawie § 46 ust 10 Statutu PZW, postanawia się;

§ 1.

Złożyć wniosek w Urzędzie Miasta Lublina uwzględniający potrzeby Okręgu lubelskiego Polskiego Związku Wędkarskiego jako największego stowarzyszenia, który na terenie Lublina zrzesza 10 tys. członków, a w programie rewitalizacji rzeki Bystrzycy oraz Zalewu Zemborzyckiego pominięto potrzeby środowiska wędkarskiego.

§ 2.

Realizację uchwały powierza się dla Komisji zagospodarowania wód Okręgu lubelskiego PZW.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Lublin, dnia 30.01.2017 rok.

V-ce PREZES ZO
PZW w LUBLINIE
ds. Gospodarki Rybacko Wędkarskiej
dr Andrzej Trembaczowski

Polski Związek Wędkarski * Zarząd Okręgu w Lublinie *

PREZES
ZO PZW w LUBLINIE
mgr Edward Kosiewski

Uwagi do programu Rewitalizacja Bystrzycy

Wędkarstwo jest najbardziej popularnym hobby w Polsce, a Polski Związek Wędkarski liczy ponad 621 tyś. członków. PZW to również największy wędkarsko-rybacki użytkownik wód śródlądowych w Polsce, gospodaruje na ponad 218 tyś. ha wód. Okręg Polskiego Związku Wędkarskiego w Lublinie jest jednym z 43 okręgów, jednym z największych. Zrzesza ponad 22 tyś. wędkarzy i gospodaruje na ponad 7,1 tyś. ha wód. Na terenie Okręgu Lubelskiego działa 70 kół, z czego w samym Lublinie aż 20 kół zrzeszających 10 tyś. członków.

Okręg PZW w Lublinie użytkuje wiele obwodów rybackich w tym także Zbiornik Zemborzyce na rzece Bystrzyca oraz Bystrzycę przepływającą przez miasto i Bystrzycę powyżej Zalewu, stanowiącą Krainę Pstrąga i Lipienia. Zalew Zemborzycki to największy zbiornik dzierżawiony przez Okręg PZW w Lublinie i miejsce do którego ściągają wędkarze z całej Polski. Z dobrowolnych składek, które co roku opłacają wędkarze finansowana jest m.in. dzierżawa w/w obwodów, zarybienia i ochrona wód.

Realizując zadania statutowe Zarząd Okręgu Lublin prowadzi gospodarkę rybacką, w tym na Bystrzycy i Zalewie Zemborzyckim. Jest także odpowiedzialny za stan ichtiofauny użytkowanych wód. Co roku do wód Bystrzycy i Zalewu Zemborzyckiego wpuszcza ryby o wartości sumarycznej ok. 200 tys. zł. Jako rybacki użytkownik i gospodarz Polski Związek Wędkarski powinien więc być zaproszonym do współpracy przy powstawaniu programu „Rewitalizacji i zagospodarowania doliny rzeki Bystrzycy na lata 2017-2027" już na etapie wstępnym.

Jako przedstawiciel tak licznej grupy społecznej jaką są wędkarze, którzy, co trzeba podkreślić, wędkują na wodach Zalewu Zemborzyckiego i rzeki Bystrzycy przez cały rok, ZO PZW Lublin czuje się niemal całkowicie pominięty. ZO PZW Lublin postanowił odnieść się więc do koncepcji rewitalizacji i zagospodarowania doliny rzeki Bystrzycy zamieszczonej dnia 10.01.2017 r. na stronie internetowej www.lublin.eu

Nasze uwagi dotyczą przede wszystkim konieczności **zachowania stanu naturalnego wody** oraz **dostępu wędkarzy** do niej. Dla każdego z wyróżnionych odcinków wymieniamy nasze oczekiwania oddzielnie, w kolejności oddającej ich wagę dla wędkarzy.

1. Zalew Zemborzycki

Zalew Zemborzycki jest jednym z najpopularniejszych łowisk wędkarskich w okolicy Lublina. Podstawowym problemem wędkarzy korzystających z Zalewu są utrudnienia związane z wodowaniem łodzi jak również z wędkowaniem z brzegów. Dostęp wędkarzy do wody sukcesywnie pogarsza się, a w ostatnim czasie pojawiło się również zarządzenie zakazu wędkowania z nabrzeży zbiornika. Nieskuteczne okazały się próby wyznaczenia miejsca do slipowania wędkarskich łodzi. Projekt ten stan pogarsza, gdyż rozbudowanie „Mariny", gdzie powstać ma Lubelskie Centrum Żeglarstwa, wiążę się z utratą kolejnych miejsc do wędkowania w okolicach obecnej wieży obserwacyjnej WOPR.

- Oczekujemy zatem, by projekt uwzględnił powstanie bazy wędkarskiej w okolicach Dąbrowy. Baza powinna koniecznie umożliwiać: swobodny dojazd do wody, pozostawienie pojazdów, wodowanie łodzi, cumowanie łodzi, możliwość przechowywania łodzi na brzegu. Potrzebny zatem jest slip, droga dojazdowa i parking. Wnioskujemy o przeznaczenie miejsca do wodowania małych jednostek wodnych w okolicach planowanego Centrum Edukacji

Ekologicznej i Turystyki Przyrodniczej. Obecnie istnieje tam brzeg idealny do utworzenia przystani dla łódek wędkarskich, jest też slip dzięki któremu wędkarze mogliby wodować łodzie. Brakuje tylko drogi dojazdowej od ul. Osmolickiej oraz parkingu. Oczywiście jesteśmy skłonni zaakceptować inne wskazane miejsce, musi ono jednak posiadać swobodny dojazd, parking oraz nabrzeże dogodne do zwodowania jak i cumowania łodzi w czasie sezonu wędkarskiego.

- Zależy nam także na zabezpieczeniu możliwości rozgrywania zawodów wędkarskich różnego szczebla: kołowych, okręgowych, ogólnopolskich i międzynarodowych, a co za tym idzie pozostawienie murku od strony Dąbrowy od cypla w stronę zapory czołowej na długości mniej więcej 1 km, a także szerokiego pasa wolnej przestrzeni za murkiem oddzielającego pieszych, rowerzystów, kibiców od wędkarzy. Miejsce takie jest tym bardziej ważne, że nad Zalewem wiele miejsc zostało już wyłączonych z wędkowania, (np. od strony Mariny do mostu na ul. Cienistej, pompownia, miejsca dla żaglówek itp.) Zależy nam na pozostawieniu brzegu zatoki „Dąbrowa" oraz miejsca parkingowego w obecnym stanie. Teren ten od samego cypla (w linii brzegowej około 800 metrów w stronę zapory czołowej Zalewu) jest miejscem rozgrywania zawodów wędkarskich, w tym również zawodów rangi mistrzowskiej. Od kwietnia do połowy października rozgrywane są tam zawody niemal w co drugi weekend. Jest to jedyne miejsce na brzegu Zalewu, które odpowiada Zasadom Organizacji Sportu Wędkarskiego w PZW. Bardzo zależy nam, aby w tym miejscu nie zostały wybudowane obiekty kolidujące z możliwością wędkowania sprzętem wyczynowym, dlatego prosimy, by ścieżki dla pieszych, ścieżki rowerowe, czy pomosty bądź inne miejsca widokowe, poprowadzono w odległości przynajmniej 13 – 15 metrów od brzegu. Wędkarze spławikowi podczas zawodów używają właśnie takiej odległości wędzisk, a przydałaby się jeszcze kilkumetrowa przestrzeń, tzw. „wolna strefa".

- Warto także wybudować wiatę wraz z paleniskiem według przyjętego powszechnie standardu gdzie po zawodach wędkarskich można by wręczać puchary i nagrody oraz częstować posiłkiem. W dni wolne od zawodów wędkarskich każdy odwiedzający Zalew Zemborzycki mógłby tam usiąść i odpocząć przy stołach w niej się znajdujących i podziwiać piękny widok rozpościerający się na wody Zalewu. Teren w miejscu, w którym byłyby przechowywane łodzie, a także samej wiaty powinien być w miarę możliwości ogrodzony i monitorowany.

2. Odcinek Bystrzycy powyżej Zalewu

Ten odcinek rzeki powinien zachować dotychczasowy swój charakter. Od ujścia rzeki Krężniczanka w górę Bystrzycy oraz jej dopływów rozciąga się Kraina Pstrąga i Lipienia. Obecnie jest to jedno z najlepszych łowisk tych ryb w Polsce, które przyciąga wielu wędkarzy spoza Lublina. Dobrze zadbane łowisko ryb szlachetnych jest bezcenną wartością nie tylko Lublina, ale całej Lubelszczyzny. Planowanie zbiornika wodnego powyżej ujścia Krężniczanki grozi poważnym uszczupleniem tej krainy. Wnosimy więc o zaniechanie idei budowy zalewu w Prawiednikach. Natomiast zbiornik zlokalizowany tuż powyżej Zalewu (np. okolice ul. Cienistej) nie budzi naszych zastrzeżeń.

3. **Odcinek Bystrzycy poniżej Zalewu (do stadniny koni).**

Tu naszymi priorytetami są: zachowanie naturalnego stanu rzeki i jej brzegów oraz możliwość swobodnego wędkowania. Wnioskujemy o pozostawienie „dzikiego" charakteru rzeki Bystrzycy od mostu na ulicy Żeglarskiej do os. Nałkowskich. Podczas ewentualnego planowania pomostów dla kajaków, trzeba uwzględnić potrzeby wędkarzy, by nie dochodziło do konfliktu interesów. Dodatkowo można by pomyśleć o kilkunastu małych platformach osadzonych na brzegu, a nie wychodzących w wodę na odcinku od mostu na ul. Żeglarskiej do osiedla Nałkowskich.

4. **Odcinek miejski od stadniny koni do ujścia Czerniejowki**

Jest to idealny odcinek spacerowy, dogodny także do wędkowania. Naszym priorytetem dotyczącym tego odcinka jest w pierwszej kolejności dostępność do wędkowania (planowane ścieżki rowerowe nie powinny znajdować się zbyt blisko brzegu). W dalszej kolejności można wybudować pewną ilość kładek i stanowisk wędkarskich na brzegu (platformy przytwierdzone do brzegu nie wychodzące swoją powierzchnią nad wodę) o wymiarach mniej więcej 1m x 1,5m, które poprawiłyby nie tylko bezpieczeństwo wędkujących (minimalizacja prawdopodobieństwa poślizgnięcia się na wilgotnym brzegu), ale także wzmocniłyby walory estetyczne rzeki w tym miejscu.

5. **Odcinek od ujścia Czerniejowki aż do oczyszczalni w Hajdowie (i niżej)** jest dogodny do rozgrywania zawodów wędkarskich. W tym celu należałoby wybudować ciąg stanowisk wędkarskich (platform) a także parking.

Miejscem, które nadaje się do rozgrywania zawodów wędkarskich jest odcinek rzeki między oczyszczalnią Hajdów a mostem na ul. Pliszczyńskiej. Odcinek około 500 m powinien pozostać w niezmienionej postaci. Konieczne jest pozostawienie za plecami wędkarzy wolnego miejsca i utrzymanie ścieżki rowerowej w odległości około 15 m od rzeki. Prosimy o uwzględnienie tego w projekcie, aby na odcinku około 500 metrów od mostu na ul. Pliszczyńskiej w stronę miasta Lublin nie budować żadnych obiektów, ścieżek pieszych czy rowerowych w odległości mniejszej niż 15 metrów od brzegu. Dodatkowo proponujemy pozostawienie drogi z płyt betonowych, która służyłaby wędkarzom jako dojazd i jednocześnie miejsce parkingowe na czas trwania zawodów. Niestety w tym miejscu zgodnie z punktem 5.8.4 koncepcji programu rewitalizacji doliny Bystrzycy proponowana jest przystań kajakowa. Proponujemy, aby przystań tą przenieść mniej więcej 1 km w górę rzeki, tuż przed Oczyszczalnię Ścieków. Wystarczałoby wydłużyć ul. Łagiewnicką do samej rzeki i zakończyć parkingiem. Na tak małej (płytkiej i wąskiej) rzece jaką jest Bystrzyca kajaków i wędkowania nie da się pogodzić. Hałas wywołany przez kajaki i osoby siedzące w kajakach płoszy ryby. Można stworzyć sygnalizację, która informowała by o tym, że z powodu rozgrywanych zawodów wędkarskich jest to ostatni „przystanek" spływu kajakowego. Zawody na tym odcinku rzeki organizowane są tylko kilka razy w roku, więc konieczność ograniczenia spływu nie byłaby częsta.

Można by pomyśleć także o pogłębieniu dna rzeki w miejscu rozgrywania zawodów, tworząc na całym jej odcinku rynnę o szerokości około 2 metrów i głębokości około 1 m. Poprawiłoby to możliwości retencyjne rzeki, zwiększyło jej przepustowości na tym odcinku co dodatkowo zapobiegałoby potencjalnym podtopieniom, z drugiej strony także uniezależniłoby środowisko wodne od skutków częstych wahań poziomu wody i jej deficytu, a przez to zwiększyłoby możliwości przeżycia występującej tam ichtiofauny.

6. W najnowszej koncepcji porzucono **odbudowanie Stawu Królewskiego** w okolicach ul. Unii Lubelskiej. Szkoda, gdyż zbiornik taki byłby idealny do propagowania wędkarstwa wśród dzieci i młodzieży. Odpowiednio zarybiony, z bezpiecznym brzegiem, byłby idealny

do organizowania pikników rodzinnych połączonych z zawodami wędkarskimi dla najmłodszych. Łowisko takie miałoby charakter „złów i wypuść". Brzegi takiego łowiska musiałyby być łagodne, utwardzone, zakończone półką. Dno zbiornika od brzegu nie powinno być od razu głębokie. Miejsce takie byłoby idealne do edukowania młodzieży i podnoszenia ich świadomości z zakresu ochrony środowiska, a także kształtowania etyki wędkarskiej z pomocą szkółek wędkarskich działających przy kołach PZW. Byłaby to wspaniała możliwość propagowania zdrowego stylu życia z wędką nad wodą dla dzieci i młodzieży. Obecnie nie widzimy nawet wzmianki o stawie w obecnym projekcie „Rewitalizacji Bystrzycy", a miała to być jedna z większych atrakcji całego projektu. Jeśli Urząd Miasta w przyszłości powróci do pomysłu budowy takiego akwenu, to ZO PZW będzie tym zainteresowany i służy pomocą.

Wymienione propozycje uważamy za minimalne wobec całości przedsięwzięcia, a ich realizacja nie będzie naszym zdaniem kolidowała z pozostałymi zaplanowanymi inwestycjami. Uważamy zatem, że powinny one zostać uwzględnione a przywracanie doliny Bystrzycy mieszkańcom nie stanie się kosztem wędkarzy, dla których rzeka stanowi podstawę do realizacji swojej pasji.